

Warszawa, 5.06.2019 r.

Sz. P. Mateusz Morawiecki  
Prezes Rady Ministrów  
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów  
Al. Ujazdowskie 1/3,  
00-583 Warszawa



z ogromnym zdziwieniem i zaniepokojeniem przyjęliśmy działania ministra Pańskiego rządu, pana Henryka Kowalczyka, zmierzające do przyjęcia dokumentów, które umożliwią Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe powrót do wycinek w Puszczy Białowieskiej. Zaangażowanie ministra środowiska w działania, które służą temu przedsięwzięciu, a na których ucierpi polska przyroda, wizerunek naszego państwa i cała wspólnota narodowa, jest niezrozumiałe i wymaga wyjaśnienia.

W kwietniu 2018 roku najwyższy europejski sąd – Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej – uznał, że zgadzając się na zwiększenie wycinki w Puszczy Białowieskiej, ówczesny minister środowiska Jan Szyszko, złamał prawo. Z kolei UNESCO na sesji w lipcu 2017 roku i w raporcie z misji przeprowadzonej jesienią 2018 roku, stwierdziło, że aktywna gospodarka leśna prowadzona na terenie Puszczy Białowieskiej, może oznaczać konieczność wpisania Puszczy na listę obiektów światowego dziedzictwa w zagrożeniu. W trakcie trwania sporu wokół Puszczy Białowieskiej setki naukowców – z Polski i zagranicy – opowiadało się za przekształceniem całej Puszczy w park narodowy. Domaga się tego również – według badań z listopada 2018 r. – 84% Polek i Polaków.

FUNDACJA  
DZIKA POLSKA



GREENPEACE



Minister środowiska ignoruje postulaty naukowców i oczekiwanie społeczeństwa. Pod koniec kwietnia br. wystąpił wręcz w roli rzecznika interesów Lasów Państwowych, tłumacząc na konferencji prasowej, że powrót do wycinek jest konieczny, przedstawiając przygotowane przez Lasy Państwowe aneksy do Planów Urządzenia Lasów (PUL) dla puszczańskich nadleśnictw Białowieża, Browski i Hajnówka. Przypominamy, że Minister Środowiska, zgodnie z ustawą o lasach, jest organem zatwierdzającym PULe i aneksy do nich, po procesie konsultacji i uzgodnień. Wypowiadając się o konieczności przyjęcia aneksów przed procesem konsultacji społecznych, minister Kowalczyk przestał być bezstronnym urzędnikiem stojącym na straży prawa, a stał się gwarantem interesu Lasów Państwowych. Co jeszcze bardziej niepokojące, przygotowane pod jego patronatem aneksy do PULi są dokumentami pełnymi błędów i braków, a przede wszystkim – sprzecznymi z rekomendacjami UNESCO oraz krajowym i europejskim prawem. Skala i zakres planowanych wycinek w starych drzewostanach puszczańskich rodzi ryzyko kolizji z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z 17 kwietnia 2018 r. (w załączniku uwagi koalicji Kocham Puszcę do aneksów).

Lasy Państwowe chcą wracać do cięć, gdyż taki jest ich model biznesowy. By go realizować w lesie, którego wyjątkowa wartość przyrodnicza potwierdzona jest licznymi formami ochrony, szukają najróżniejszych argumentów. Obecnie odwołują się do rzekomego zwiększonego zagrożenia pożarowego, ignorując fakt, że lasy takie jak Puszcza są ze swojej natury zdecydowanie mniej zagrożone pożarami niż monokultury drzew iglastych (m.in. przez dużą ilość martwego drewna, które jest rezerwuarem wody), a zdecydowana większość pożarów w lasach powstaje w wyniku działalności człowieka. To, że takiej argumentacji używa przedsiębiorstwo zarabiające na sprzedaży drewna nie dziwi. Dziwi, że powtarza ją minister Pańskiego rządu, którego zadaniem jest odpowiednia ochrona polskiego dziedzictwa przyrodniczego.

W maju br. opublikowany został raport ONZ, w którym eksperci ostrzegają przed konsekwencjami globalnej utraty różnorodności biologicznej będącej skutkiem działalności człowieka. Polska, stając się stroną Konwencji o różnorodności biologicznej,

FUNDACJA  
DZIKA POLSKA



GREENPEACE



sporządzonej w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992 r., zobowiązała się do realizacji określonych w niej celów i zapowiedziała m.in. powiększenie obszarów chronionej przyrody i zwiększania efektywności tej ochrony. Działania Pańskiego ministra idą zupełnie wbrew tym deklaracjom, są realizacją najgorszego scenariusza, w którym interes korporacji (w tym przypadku państwowego przedsiębiorstwa) stawiany jest wyżej niż dobro naszej ojczystej przyrody, a co za tym idzie – całej Polski, jej obywateli i obywateli.

Pański minister zamiast działać na rzecz skutecznej ochrony Puszczy Białowieskiej i objęcia jej w całości ochroną w formie parku narodowego, dla dobra jej dzikiej przyrody, mieszkańców puszczańskich gmin i nas wszystkich, realizuje politykę gospodarczą teoretycznie podległego sobie przedsiębiorstwa. Jesteśmy przekonani, że nie tego oczekują od niego Polki i Polacy.

Apelujemy do Pana, by zainteresował się Pan tą sprawą i zapewnił, by minister Pańskiego rządu realnie zadbał o ochronę przyrody i – w sposób szczególny – Puszczy Białowieskiej, która, jak powiedział kiedyś śp. Lech Kaczyński, jest perłą w koronie polskiej przyrody. W tym celu minister powinien odstąpić od podpisywania wadliwych aneksów do PULi i czym prędzej przystąpić do działań na rzecz jej ochrony jako Obszaru Światowego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO a w konsekwencji uczynienia całej Puszczy parkiem narodowym.

Z poważaniem

**PREZES PNRWI**  
*Stworzył*  
Radosław Ślusarczyk

Bohdan Pękacki, dyrektor Fundacji Greenpeace Polska

Radosław Ślusarczyk, prezes zarządu Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Mirosław Proppé, prezes zarządu Fundacji WWF Polska

Dawid Kazimierczak, prezes zarządu Fundacji Dzika Polska

Jacek Engel, prezes zarządu Fundacji Greenmind